

KęKę, Drogi tato (feat. Sebastian Riedel)

czas wyleczył ranę w sercu, jak najlepszy lekarz na świecie
słyszysz tato kocham cię – i musisz to wiedzieć!
tyle lat przeżyłem w gniewie
dziś rozumie już sam
wiem że nie da się dać więcej niż samemu się ma
przychodzimy tak bezbronni, niewinni
zastajemy chłód który nas niszczy, albo miłość, która czyni silnym
jak ja dawać też ktoś musi pokazać
może sama nie doświadczyłeś
więc nie winię cię, tata
zamiast pielęgnować przykre,
wolę spojrzeć przed siebie
dzięki temu daje siłę, co wgniatało mnie w ziemię
staram się być dobrym ojcem
choć tak wiele wciąż nie wiem
gdy upadam się podnoszę – tylko to ma znaczenie
okiełznałem swe demony, już je trzymam na smyczy
gdybym mógł się cofnąć w czasie, tego też bym ci życzył
wiem jak ciężko się zwyciężać, gdy samemu się niszczy
w szczególności gdy pod skórą coś nam warczy i krzyczy

[Sebastian Riedel:]

mój drogi, tato
myślę wciąż o tobie
zamykam oczy, gdzieś uszła cała złość
za wszystkie lata, kiedy tak wierzyłem w to,
że będziesz obok. przytulisz w ciemną noc
za wszystkie lata, kiedy tak wierzyłem w to,
że będziesz obok. przytulisz w ciemną noc

przed oczami mam dzieciństwo
kiedy myślę synach
mimo tego wciąż wyjeżdżam, bardzo często mnie nie ma
młody mocno się przytula
chce na dłużej zatrzymać
że na niego to nie wpływa – rzeczywistość zaklinam
ile z tego co dziś robię, kiedyś uznam za błąd
lub chłopaki do mnie przyjdą i powiedzą mi to
mam nadzieję, że wybaczą, tak jak tobie dziś ja
drogi tato, między nami wszystko gra

[Sebastian Riedel:]

mój drogi, tato
myślę wciąż o tobie
zamykam oczy, gdzieś uszła cała złość
za wszystkie lata, kiedy tak wierzyłem w to,
że będziesz obok. przytulisz w ciemną noc
za wszystkie lata, kiedy tak wierzyłem w to,
że będziesz obok. przytulisz w ciemną noc